

Nagrywanie W opinii sądu



MATERIAŁ PRASOWY

JAKUB BRZESKI

Nie zostało dotychczas
rozstrzygnięte, czy
dopuszczalny jest dowód
z potajemnego nagrania.

Sąd Najwyższy 30 stycznia 2014 r. wydał wyrok, w którym wypowiedział się o dopuszczalności przeprowadzenia dowodu w postępowaniu cywilnym z potajemnego nagrania rozmowy stron (sygn. IV CSK 257/13). Warto się pochylić nad jego uzasadnieniem oraz dokonać przeglądu orzecznictwa dotyczącego dopuszczalności włączenia w poczet materiału dowodowego potajemnych nagrań rozmów stron oraz wydania orzeczenia opartego na nich.

Sąd Najwyższy przedstawił pogląd, że przeprowadzenia dowodu z potajemnego nagrania rozmowy stron nie można wykluczyć, jeżeli nie jest to jedyny i przesądający dowód w sprawie. Gdyby stanowiło jedyną podstawę wydanego rozstrzygnięcia, to w ocenie SN należałoby rozważyć, czy nie doszło do naruszenia art. 49 i art. 45 ust. 1 w związku z art. 178 ust. 1 i art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, a zatem przede wszystkim zasady wolności i tajemnicy komunikowania się. W opisywanej sprawie SN uznał jednak, że nie ciąży na nim obowiązek przeprowadzenia takich rozważań, i kwestię postanowił otwarta.

Z wcześniejszych orzeczeń SN i sądów powszechnych warto przytoczyć sentencję wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku. W wyroku z 31 grudnia 2012 r. uznał, że osobie, która sama – będąc uczestnikiem rozmowy – nagrywa wypowiedzi innych, jej uczestników, nie można postawić zarzutu działania sprzecznego z prawem, a co najwyżej z dobrymi obyczajami (sygn. akt I ACa 504/11). Dopuszczalne jest przeprowadzenie dowodu z nagrań dokonanych osobiście przez osoby występujące w charakterze stron, które będąc uczestnikami rozmowy, nie naruszają przepisów chroniących tajemnicę komunikowania (art. 49 konstytucji). Brak bezprawności naruszenia innych praw o charakterze bezwzględny (dobr osobistych, prawa do prywatności) wynika z realizacji prawa do sądu (art. 45 konstytucji).

Warto zwrócić uwagę, że SA położył nacisk na udział osoby nagrywającej w rozmowie jako przesłankę sprawiającą, że czynność nagrywania nie jest sprzeczna z prawem, oraz na warunek dopuszczalności przeprowadzenia dowodu z potajemnie sporządzonego nagrania. Ponadto uznał prymat prawa do sądu nad prawem do prywatności i prawem do ochrony dóbr osobistych.

W wyroku z 13 listopada 2002 r. SN wskazał na obronę usprawiedliwionego interesu prywatnego jako przesłankę, która może wyłączać bezprawność naruszenia dóbr osobistych polegającego na sporządzeniu i wykorzystaniu potajemnego nagrania z rozmowy (sygn. I CKN 1150/00). Wyłączenie bezprawności umożliwiłoby z kolei, zdaniem sądu, przeprowadzenie dowodu z takiego nagrania. Innym orzeczeniem, w którym SN opowiedział się za dopuszczalnością dowodu z potajemnego nagrania rozmowy stron, jest wyrok z 5 kwietnia 2003 r. (sygn. IV CKN 94/01).

Odmienne stanowisko przyjął Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z 10 stycznia 2008 r. (sygn. akt I ACa 1057/07). Orzekł, iż podstawne nagranie prywatnej rozmowy godzi w konstytucyjną zasadę swobody i ochrony komunikowania się (art. 49 konstytucji). Dowody uzyskane w sposób sprzeczny z prawem nie powinny być w postępowaniu cywilnym co do zasady dopuszczane. Warto jednak zaznaczyć, że w uzasadnieniu do niniejszego wyroku SA uznał możliwość dopuszczenia dowodów uzyskanych w sposób sprzeczny z prawem, gdy zająd szczególne okoliczności. Taka ewentualność nie zmienia konkluzji, że w każdym wypadku potajemne nagranie należałoby uznać za dowód uzyskany w sposób sprzeczny z prawem.

Pogląd wykluczający możliwość przeprowadzenia dowodu z potajemnego nagrania wyraził również Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 6 lipca 1999 r. (sygn. I ACa 380/99). Pogląd ten został jednak oparty na innej podstawie niż przytoczone stanowisko SA w Poznaniu. SA w Warszawie nie odniósł się do zasady swobody i ochrony komunikowania się wyrażonej w konstytucji, lecz do zasad współzycia społecznego. Orzekł, iż gromadzenie materiału dowodowego w procesie i prezentowanie go przez strony nie powinno odbywać się z naruszeniem zasad współzycia społecznego. Za gromadzenie i prezentowanie materiału dowodowego z naruszeniem zasad współzycia społecznego należałoby natomiast uznać prezentowanie dowodu z potajemnego nagrania rozmowy stron.

Kwestia dopuszczalności dowodu z potajemnego nagrania rozmowy stron nie została dotychczas jednoznacznie rozstrzygnięta w orzecznictwie. Wydaje się, iż jeśli okoliczności sprawy za tym przemawiają, sądy składają się ku przyjęciu jego dopuszczalności.

Powyższe rozważania odnieść należałoby do szerszej dyskusji o wykorzystywaniu w polskim postępowaniu cywilnym dowodów uzyskanych w sposób sprzeczny z prawem. Wypada zaznaczyć, że w przeciwieństwie do doktryny procesu karnego w doktrynie postępowania cywilnego co do zasady wyklucza się dopuszczalność dowodów uzyskanych w sposób sprzeczny z prawem, przy czym pojawiają się w tej materii postulaty wprowadzenia wyjątków od generalnej zasady.

Odrębnym zagadnieniem jest kwestia zakwalifikowania czynu sporządzenia potajemnego nagrania z rozmowy, której było się stroną, jako zachowania niezgodnego z prawem.